

Informacje o Magnuszewie na konkurs historyczny

Geografia historyczna

Magnuszew położony jest na obszarze pomiędzy Wisłą, Pilicą a Radomką. Ziemię tę określano mianem Zapilcza. Do 1343 wchodziły w skład Mazowsza. Następnie Zapilcze od 1349 roku przyłączono do ziemi sandomierskiej.

Po inkorporacji (włączeniu) Mazowsza do państwa polskiego w roku 1526, Zapilcze należało od powiatu wareckiego, wchodzącego w skład ziemi czerskiej, województwa sandomierskiego. Taki podział przetrwał do upadku Polski w 1795 roku. W wyniku rozbiorów tereny te znalazły się pod panowaniem Austrii.¹

Po utworzeniu przez Napoleona Księstwa Warszawskiego, Magnuszew znalazł się w jego granicach i wchodził w skład departamentu radomskiego. Upadek Napoleona skutkowało zniesieniem Księstwa Warszawskiego. Na kongresie wiedeńskim 1814-1815 powstało kadłubowe państwo polskie zależne od Rosji o nazwie Królestwo Polskie. Zapilcze, a wraz z nim Magnuszew, znalazło się w granicach nowo utworzonego państewka, będąc częścią województwa sandomierskiego z siedzibą w Radomiu.

W 1832 roku car Mikołaj I ogłosił Statut Organiczny, mocą którego inkorporował Królestwo Polskie do Cesarstwa Rosyjskiego jako swoją prowincję. Ukazem carskim z 7 marca 1837 roku województwa przemianowano na gubernie.²

Po upadku powstania styczniowego Magnuszew terytorialnie należał do guberni radomskiej.

Z chwilą odzyskania niepodległości, od 1925 roku Polska została podzielona na 17 województw. Magnuszew i okolice wchodził w skład powiatu kozienickiego województwa kieleckiego.

W wyniku agresji niemiecko-radzieckiej i podziału Polski między dwóch agresorów, znalazł się pod okupacją niemiecką w Generalnym Gubernatorstwie. Należał wówczas do dystryktu radomskiego. Po zakończeniu wojny Magnuszew podlegał administracyjnie województwu kieleckiemu.

Nowy podział administracyjny Polski na 49 województw w 1975 roku sprawił, że Magnuszew znalazł się w województwie radomskim. Od 1999 roku przynależy do województwa mazowieckiego.

¹ Z. Guldon, Miasta Zapilcza w XVI-XVIII w., [w:] Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej, t. V, Radom 1999, s.17.

² P.A.Tusiński, Województwo radomskie 1975-1995, Radom 1995, s.32.

Początki Magnuszewa- pierwsi właściciele

W 1377 roku Świętosław (Stanisław) zwany Reczywa (Krzeczywa, Krzeczyjawa) uzyskał od księcia mazowieckiego Siemowita III (Ziemowita III) przywilej na założenie miasta Magnuszewa na prawie niemieckim.

Mikołaj Powąła z Taczowa, uczestnik bitwy pod Grunwaldem, kupił Magnuszew i otrzymał od ks. Janusza Mazowieckiego w 1424 roku potwierdzenie przywilejów na targi i jarmarki nadanych Świętosławowi.

Był ojcem dziewięciorga dzieci. Jednym z jego synów był Mikołaj, podkomorzy sandomierski, który zapoczątkował linię magnuszewskich.³ Dziedzicem Magnuszewa od 1480 roku był Tomasz, który z Katarzyną Jasińską, łowczanką sochaczewską doczekał dwóch synów: Jakuba i Krystyna. Od 1530 Krystyn był dziedzicem Magnuszewa.⁴

W roku 1537 trzech bracia: Stanisław, Marcin i Jan z rodu magnuszewskich, otrzymali od króla Zygmunta I Starego potwierdzenie praw dla dziedzicznego miasta Magnuszewa, Marcin i Jan są protoplastami dwóch linii rodu magnuszewskich.⁵ Od tego czasu Magnuszewem będą zarządzać przedstawiciele raz jednej raz drugiej linii.

Linia Marcina

Marcin został dziedzicem Magnuszewa w roku 1540. Po nim władzę nad Magnuszewem przejął jego wnuk Andrzej. Synem Andrzeja był Mikołaj, dziedzic Magnuszewa od 1688 roku.

Linia Jana

Jan, brat Marcina, został właścicielem Magnuszewa w 1546 roku. Po nim Magnuszew w roku 1577 otrzymał jego syn Wojciech, którego dziećmi byli Samuel i Stanisław.

Młodszy, Stanisław, został dziedzicem Magnuszewa w roku 1607. Poślubił Jadwigę Trzebieńską i miał z nią syna Wojciecha, który władał Magnuszewem od 1630 roku.

Ożeniony z Barbarą Krasowską miał trzech synów: Pawła, Stefana i Władysława, współdziedziców Grzybowa i Wilczej Woli.⁶

Drugą żoną Wojciecha była Katarzyna Suffczyńska, podwojewodzianka łomżyńska, która powiła Andrzeja - dziedzica Grzybowa i Magnuszewa od 1700 roku.

³ A. Boniecki, A. Reiski, Herbarz Polski, t. XVI, Warszawa 1913, s. 252.

⁴ S. Uruski, Rodzina, Herbarz szlachty polskiej, t. X, Warszawa 1913, s. 107.

⁵ Tamże, s.108.

⁶ Tamże, s.109.

Stefan, najmłodszy syn Wojciecha z pierwszego małżeństwa, miał syna Stanisława, podśędka czerskiego, który był kolejnym panem Magnuszewa. Ten miał dwóch synów: Franciszka i Marcina. Marcin, jako porucznik wojsk koronnych sprzedał bratu w 1741 roku swoją część Magnuszewa.⁷

Od tego czasu właścicielem Magnuszewa został Franciszek, miecznik dobrzyński, generał adjutant wojsk królewskich i kuchmistrz wielki koronny.

W roku 1743 i 1749 sprzedał część Magnuszewa oraz Grzybów, Kurki i Wilczą Wolę Potockim. Osiem lat później Potoccy przejęli kolejną część Magnuszewa i stali się posiadaczami zdecydowanej jego większości.

Kolejnym właścicielem dóbr magnuszewskich, przydworzyckich i tarnowskich został wojewoda poznański Stanisław Potocki. To on w 1758 roku wybudował kościół w Magnuszewie. Przed rokiem 1776 majątności te odkupił Andrzej Zamoyski.⁸ Od tego czasu większość Magnuszewa będzie w rekach zacnego rodu Zamoyskich.

Miasto Magnuszew staje się wsią

W roku 1540 i 1563 mieszkańcy Magnuszewa opłacali szos (podatek od majątku płacony przez mieszczan). W 1564 roku zapłacili 30 gr szosu i 24 grosze czopowego (podatek od produkcji, importu i sprzedaży piwa, wódki, miodu i wina). Grosz bity ze srebra ważył 1,8 g.

W 1573 roku miasto opłaciło 30 gr szosu, 40 gr z dwóch łanów i 24 gr z dwóch karczem piwnych. (grosz od roku 1572 był wybijany z miedzi). W rejestrach poborowych z lat 1576 i 1578 Magnuszew nie występuje już jako miasto.⁹

W 1676 roku w Magnuszewie istniały trzy działy szlacheckie, będące własnością Kazimierza Gozdzkiego, Franciszka Łochowskiego i Walentego Trzebińskiego. Pogłówny (podatek płacony od osoby-głowy) płaciło 11 osób stanu szlacheckiego i 61 plebejów. Od pogłównego były zwolnione dzieci do lat 10 oraz starcy i żebracy.¹⁰

Pomimo tego, że Magnuszew przestał być miastem, to jego korzystne położenie na ważnym trakcie handlowym i pocztowym biegnącym z Krakowa do Warszawy powodowało, że zachował niektóre funkcje miejskie. Znajdował się tam przykomórek celny (jednostka

⁷ S. Uruski, Rodzina, Herbarz szlachty..., op.cit., s.109.

⁸ S. Zieliński, Inwentarz dóbr magnuszewskich z 1759r., [w:] Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej, t. II, Radom 1996, s.197.

⁹ Z. Guldon, Miasta Zapilcza w XVI–XVIII wieku..., op.cit., s.19.

¹⁰S. Zieliński, Inwentarz..., op.cit., s.197.

organizacyjna podległa komorze celnej) i stacja pocztowa. Według inwentarza z 1759 roku była tam również austeria z czterema izbami i alkierzami, stajnia i kramice. W 1757 roku wybudowano w Magnuszewie karczmę z dwiema izbami.¹¹

Magnuszew staje się miastem po raz drugi

Andrzej Zamoyski X ordynat kupił dobra magnuszewskie od Wincentego Potockiego. Złożył tu swoją drugą stolicę, pisząc się w swoich przywilejach i nadaniach- Andrzej na Bieżuniu i Magnuszewie.¹²

Magnuszew kolejny raz otrzymał prawa miejskie w 1776 roku od ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Rok później właściciel Magnuszewa określił powinności dla mieszczan. Na założenie miasta wyznaczył 60 półwłóczków z gruntów dworskich. Mieszczanie mieli płacić 16 zł rocznie z półwłóczka i 1 zł z placu ogrodem. Przy tym zwolnił ich z wszelkich innych robót i powinności. Andrzej Zamoyski pozostawił do swojej dyspozycji 5 włók. W ulicy na wprost kościoła mogli zamieszkiwać sami katolicy. Pozostałe ulice mogli zajmować zarówno katolicy jak i żydzi.

Początkowo w mieście było jedynie 25 obywateli z domami i 11 bez zabudowań. Aż 24 półwłóczki były wydierżawione dla mieszczan posesorów i starozakonnych.¹³

PRZYWILEJ KRÓLEWSKI Z 1776r.

PODNOSZĄCY MAGNUSZEW DO GODNOŚCI MIASTA

Stanisław August etc. Oznajmiany niniejszym listem przywilejem naszym...Gdy urodzony Andrzej Zamoyski, Kanclerz Orderu Białego przedsięwziął w dobrach swoich dziedzicznych wieś nazwaną Magnuszew na miasteczkę podnieść i pokorną wzniósł do nas prośbę abyśmy do założenia takowego na miejscu rzeczonej wsi miasteczkę Magnuszew mianować się mającego pozwolenie nasze królewskie dali

Mu zważywszy tak potrzebną dla Rzeczypospolitej ozdobę, jako i prywatny dla obywateli pożytek, wynikający z zaludnienia kraju naszego, tudzież mając w

¹¹ Z. Guldon, Miasta Zapilcza w XVI –XVIII wieku..., op.cit., s.19.

¹² Encyklopedia Powszechna, t. XVII, Warszawa 1864, s. 798.

¹³ Z. Guldon, Miasta Zapilcza w XVI –XVIII...op.cit., s. 19.

sprawiedliwym poważaniu zasługi tegoż Andrzeja Zamoyskiego, nam i Rzeczypospolitej okazane chętnie do tej jego prośby skłonić się i zezwolenia nasze do założenia rzeczonoego miasteczka w nazwisku Magnuszew wiecznemi czasy zostawać mającego dać umyśliśmy, jakóż niniejszym listem przywilejem naszym, zezwalamy i zupełnej mocy do tego końca udzielamy. Pod kondycją jednak następującą, przez samego W. Dziedzica, dla większego ubezpieczenia, tego przyszłego miasteczka obmyślaną, że to przyszłe miasteczko w sprawach tyczących się przywileju tego do sądu naszego asesorskiego zawsze należeć będzie powinno i mieszczankowie przeciwko temu przywileju i prawu, które im darowane przez W-ego dziedzica, nadane będzie, przez niego samego, lub następnych dziedziców ociągani nad opis prawa; w większe powinności tegoż W-ego dziedzica i następców jego do sądów naszych asesorskich pozywać wolność mieć powinni i pod protekcją naszą królewską zawsze zostawać mają i że W-ego dziedzica jako i następcy dziedzica wyłamywać się od jurysdykcji tychże sądów w sprawach o niedotrzymanie przywileju i prawa localionis nie będą mogli, ale judikatum sądu tego, panti tenebuntur, któremu to miasteczko i obywatelom jego przeszłym dajemy na zawsze prawo, niemieckie które magdeburskiem zowią oddalając od niego inne prawa, tudzież zwyczaję wszelakie

My też obywatele tegoż miasteczka w sprawach swoich przed wójtem swoim na wtenczas będącym, podług prawa magdeburskiego, czyli jego opisu, rozprawę czynić mają. Wójt zaś każdemu na siebie uskarżającemu się przed wielmożnym dziedzicem po nim następującemi dziedzicami, odpowiadać będzie wyłączając sprawy kryminalne, które do główniejszych miast naszych odsyłać mieć chcemy.

Stanowimy żeby zaś to miasto nowo erygowane większy mogło brać wzrost dla siebie a dziedzicowi zgodne z onegoż przychodziły pożytki nadajemy onemu jarmarków dwanaście wiecznymi czasy...

Targi zaś w każdy poniedziałek rana zaczynać się mają. Wolno tedy będzie na te jarmarkę i targi wszelkiej kondycyi i stanu ludziom z każdym rodzajem towarów bydłem, końmi itp. przyjeżdżać i przychodzić, one przedawać, zamieniać w tej wolności i bezpieczeństwie osób, rzeczy swoich, jakowych wszyscy protekcijij naszej zostający i gļejtem naszym zapłonieni wzywać zwykli, chyba gdyby tacy znajdowali się, których

*prawa publicznie cierpieć nie káže, i jakim osobom społeczeństwo z innymi ludźmi
wzbronione*

*Na co dla lepszej wiary ręką naszą podpisany pieczęć koronną przycisnąć
rozkazaliśmy*

Dany w Warszawie dnia 2 sierpnia R.P. 1776 panowania naszego dwunastego,

Stanisław August Król Polski¹⁴

Z treści dokumentu wynika, że ostatni król Polski podniósł Magnuszew do rangi miasta, na prośbę Andrzeja Zamoyskiego, doceniając jego zasługi i pracę włożoną w ogólny rozwój Rzeczypospolitej. Miasteczko miało podlegać sądowi asesorskiemu. Otrzymało prawo magdeburskie, a inne, wcześniejsze prawa i zwyczaje zostały mu odebrane. Sprawy kryminalne miały być odsyłane do główniejszych miast polskich, posiadających kompetencje do ich rozpatrywania. Na targi i jarmarki mogli przybywać i handlować wszyscy, oprócz tych, którym prawo tego zabroniło.

Po przywileju nadanym przez króla, inicjatywę przejął właściciel. Wydał stosowny dokument, w myśl którego nastąpiło założenie miasta.

Manufaktura w Magnuszewie

Andrzej Zamoyski, mając na uwadze rozwój miasta doprowadził do powstania manufaktury sukienniczej.

W początkach XIX wieku „fabryka” miała 4 warsztaty, zatrudniała 10 osób i produkowała 12 tys. łokci sukna rocznie.

Manufaktura magnuszewska „w najlepszym porządku utrzymywana”, produkowała sukno w różnych gatunkach. Sprzedawano je w cenie od 4 do 12 zł za gorszy gatunek i od 18 do 36 zł za gatunek lepszy. Przędzę wyrabiano przy tej „fabryce” za pomocą maszyn, co świadczyło o jej nowoczesności. W roku 1822 roku wytworzono w niej 100 sztuk sukna średniego, 600 sztuk sukna prostego, 15 sztuk kuczbaży, 320 łokci baji i 160 kołder.¹⁵

Kościół w Magnuszewie

¹⁴ J. Gacki, Pamiętnik religijno-moralny, t. XV, 1848 r., s. 382-383.

¹⁵ Z. Guldon, Miasta Zapilcza w XVI –XVIII...op.cit., s. 22-23.

Dokładną datę erygowania parafii w Magnuszewie trudno ustalić. Pierwszy kościół powstał około 1378 roku. Nie wiadomo, kto był jego fundatorem, ani jak przebiegała jego pierwotna lokacja. Najprawdopodobniej w 1655 roku podczas pożaru, którego dopuścili się Szwedzi, w czasie tzw. Potopu, spłonął Magnuszew, wraz z nim kościół i dokumenty erekcyjne.¹⁶

Na jego miejscu, w 1680 roku postawiono nową, drewnianą świątynię.¹⁷

Parafia Magnuszew, według mapy podziału kościelnego Polski znajdowała się raz w diecezji poznańskiej, dekanacie wareckim; innym razem w diecezji warszawskiej, również dekanacie wareckim. Spis przeprowadzony w 1818 roku umiejscawia parafię w diecezji kieleckiej, dekanacie zwoleńskim. Kolejny spis przeprowadzony w 1845 roku rejestruje Magnuszew w diecezji sandomierskiej, dekanacie kozienickim.¹⁸

Obecnie parafia Magnuszew znajduje się w diecezji radomskiej dekanacie Głowaczów.

W XVIII – XIX wieku w skład parafii wchodziły następujące miejscowości: Magnuszew, Grzybów, Kurki, Latków, Ostrów, Bożówka, Przydworzyce, Kłoda, Trzebień, Wilcza Wola, Dębowa Wola, Łękawica, Adamów, Wola Magnuszewska, Osiemborów, Żelazna, Wilczkowice Dolne, Gruszczyn, Chmielew oraz od 1825 roku Wola Tarnowska i Przewóz, które wcześniej należały do parafii leżącej za Wisłą.

W 1766 roku w Magnuszewie funkcjonowały dwa kościoły, obydwa pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela.

Pierwszy, w złym stanie, znajdował się przy gościńcu. W tym kościele msze św. odprawiano rzadko. Grzebano przy nim ciała zmarłych.

W czasie wizyty ks. Antoni Grzegorzewski archidiakon i oficjał warszawski w 1743 roku wydał pozwolenie proboszczowi Magnuszewa, aby kosztowniejsze sprzęty trzymał na plebanii ponieważ w kościele, z powodu dużych szpar w ścianach, skradziono 8 srebrnych tabliczek.

Nowy, oddalony o „troje staj”, został ufundowany przez Stanisława Potockiego, wojewodę poznańskiego w roku 1758.

Był to kościół drewniany, posiadał ładną zakrystię, wygodne ławki i murowany skarbiec.

Ołtarze, ambona, chrzcielnica, konfesjonały były bardzo zniszczone i wysłużone.

Przeniesiono je ze starego kościoła.

¹⁶ J. Gacki, *Pamiętnik...*, op.cit., s.389.

¹⁷ J. Wiśniewski, *Dekanat kozienicki*, Radom 1913, s. 87.

¹⁸ J. Gacki, *Pamiętnik...*, op.cit., s.388.

Posiadał trzy wejścia. Nad środkiem dachu pokrytego gontem znajdowała się sygnaturka. Wewnątrz były trzy ołtarze z portatylami i obrazami, drewniana chrzcielnica, a przy niej szafka ze świętymi olejami.

Przed Najświętszym Sakramentem w każdą niedzielę, czwartek i święta w dzień i nocą paliła się lampa.

Obok kościoła stała drewniana dzwonnica z dwoma dzwonami.

Kościół ten 28 listopada 1778 r spłonął. Stało się to o godzinie 21.00 Istniał zaledwie 20 lat.

Z pożogi ocalał jedynie murowany skarbiec, który stał się pomieszczeniem dla sług kościelnych, a później służył za publiczną kaplicę.¹⁹

Po pożodze przyszedł czas na wybudowanie murowanej świątyni.

- *Kościół współczesny*

Ufundowany w 1786 roku przez Konstancję z Czartoryskich, żonę Andrzeja Zamojskiego. Kościół postawiono na miejscu starego kościoła przy gościńcu.

Nadwornym budowniczym i projektantem był Joachim Hempel. Murowany, z cegły palonej, w stylu późnobarokowym, wzniesiony został pośród lip i topoli. Posiadał facjatę i był pokryty dachówką.

Jest świątynią orientowaną tzn. główny ołtarz jest skierowany ku wschodowi.

Długość świątyni według ówczesnych miar wynosiła 41 łokci, szerokość 25, a wysokość 17.

Prezbiterium kościoła zajmuje obszar o długości 15 łokci, szerokości 21 łokci i wysokości 17.

Po jednej stronie prezbiterium znajduje się zakrystia, a po drugiej skarbiec. Kościół posiada płaski sufit.

Fundatorka pozostawiła świątynię w stanie surowym.

Dwa boczne ołtarze, ławki, ambonę, chrzcielnicę, kratki przed prezbiterium, organy o siedmiu głosach, obrazy i dzwon zakupił ks. Justyn Skrzyński ze składek parafialnych.

Kościół aż do roku 1846 nie posiadał głównego ołtarza.

Kiedy do parafii przybył biskup Jozef Joachim Goldtman, przekazał na potrzeby kościoła dwa pobenedyktynskie konfesjonały, które sprowadzono z kościoła w Sieciechowie oraz „stalla chorowe” i ołtarz.

Mieszkaniec Magnuszewa Franciszek Solarski dostosował ten ołtarz do wnętrza.

Poświęcenia świątyni dokonał ks. biskup Prosper Burzyński w październiku 1821 roku.²⁰

¹⁹ J. Gacki, Pamiętnik..., op.cit., s.389.

²⁰ J. Gacki, Pamiętnik..., op.cit., s.390-392.

Magnuszew przestaje być miastem

Pod koniec I połowy XIX wieku (w 1844 roku) Rząd Królestwa Polskiego sporządził listę ponad 250 miasteczek, których sytuacja demograficzna, ekonomiczna i gospodarcza nie predestynowała do statusu miasta. Na tej liście znalazł się również Magnuszew. W tamtym czasie, aby pozostać miastem należało mieć liczbę mieszkańców powyżej 3 tys, budżet magistratu powyżej 2 tys. rubli srebrnych i ponad 50% mieszkańców utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych. Ówczesny Magnuszew nie spełniał żadnego z tych kryteriów²¹.

W grudniu 1868 roku magistrat miasta został zniesiony, miasto zamieniono na osadę i przyłączono do gminy Trzebień.²²

Od 1 stycznia 1869 roku Magnuszew zaczął funkcjonować jako osada.

Sejmik Kozienski a sprawa Górnego Śląska

W skład sejmiku powiatowego w Koziensicach wchodziły dwie osoby związane z Magnuszewem: hr. Stanisław Zamoyski i Piotr Gutkowski.²³

30-31 sierpnia 1919 roku (kilka dni po upadku I powstania śląskiego), sejmik przedstawił wniosek w sprawie Śląska, zredagowany przez Piotra Gutkowskiego z Trzebień. Treść odezwy brzmiała następująco „Wspierając część ludu Polaków na Górnym Śląsku, który mimo wiekowej niewoli przetrwanej wśród najstraszniejszych prześladowań ludności polskiej, potrafił wysoko dźwżyć sztandar polskości, obecnie doprowadzony bestialskim okrucieństwem pruskich zbirów do ostateczności, chwycił za broń, by krwią swoją zadokumentować przed światem całe swe pragnienie połączenia się z macierzą. Żądamy przyśpieszenia interwencji militarnej na Górnym Śląsku”²⁴

WOJNA POLSKO –BOLSZEWICKA

Pierwsze lata powojenne były bardzo trudne dla Polski. Rozpoczęły się powstania i wojny o przetrwanie i kształt terytorialny nowo powstałego państwa

²¹ W. Chorążki, Symbolika Gminy Magnuszew, Kraków 2007, s.3 (maszynopis).

²² P. Gutkowski, Pamiętnik i opis..., op.cit., s.84-85.

²³ E. Żak, Odradzanie się powiatowej struktury samorządowej w latach 1918-1920, [w:] Ziemia Kozienska, z.IX, Koziensice 2000, s.29.

²⁴ E. Żak, Odradzanie się powiatowej..., op.cit., s.32.

Wojna z bolszewikami sprawiła, że rząd polski zażądał od narodu 5% pożyczki, którą rozłożono na powiaty. Powiat kozienicki miał wyasygnować na ten cel 123 mln marek, z tego na Gminę Trzebień przypadło 6,5 mln marek.²⁵

Podczas wojny z bolszewikami 1920 roku w okolicach Magnuszewa stacjonował 14 pułk piechoty złożony z Galicjan. Na potrzeby wojska rekwirowali wszystko, co było im potrzebne, nic za to nie płacąc.

Ponieważ na wojnę powołano mężczyzn w wieku od 18 do 35 lat, zaczęło brakować rąk do pacy. Szczególnie trudno było o robotników rolnych, dlatego obsiewy oziminy opóźniły się znacznie.

Powołana podczas wojny Rada Obrony Państwa nałożyła na ludność daninę w naturze. Gmina Trzebień musiała oddać na potrzeby wojska polskiego 90 par butów, 180 par spodni, 180 par bielizny i 360 par onuc.²⁶

W roku 1920 Polska znalazła się w punkcie kulminacyjnym wojny z bolszewikami. W powiecie kozienickim organizowano pobór do wojska, zbierano kontyngenty na potrzeby armii, a politykę podporządkowano sprawom obrony państwa. Z powiatu zabrano do wojska 2666 mężczyzn.

Apropozycja wojenna najbardziej kosztowała wieś (kontyngenty, podwozy, kwatery). Mimo wszystko ludność była przychylnie nastawiona do wojska, które było już na służbie państwa polskiego i walczyło w słusznej sprawie, zrozumiałej dla Polaków.

W tej szczególnej atmosferze zebrał się sejmik na nadzwyczajnym posiedzeniu. Hrabia Zamoyski wygłosił referat o bolszewikach i o tym, jakie niosą zagrożenie dla Polski.

Na jego wniosek przeznaczono na potrzeby armii 30 tys. koron.²⁷ Deputaci powiatowi zrzekli się swoich diet, a środki z tego tytułu przeznaczyli na Powiatową Radę Obrony Państwa.

Wrzesień 1939

Po niespełna 20 latach względnego spokoju rozpoczęła się najtragiczniejsza z wojen. Tereny nadwiślańskie zamieszkiwało dużo Niemców i niektórzy z nich stanowili dla swoich oddziałów tzw. V kolumnę (np. informowali o pozycjach polskiego wojska, jego liczebności, uzbrojeniu). Jeszcze przed 1 września 1939 roku na potrzeby wojny z gminy Trzebień zabrano 200 koni i 41 wozów.²⁸

²⁵ P. Gutkowski, Pamiętnik i opis..., op.cit., s.142.

²⁶ Tamże, s.144.

²⁷ E. Żak, Odradzanie się powiatowej..., op.cit., s.33-34.

²⁸ P. Gutkowski, Pamiętnik i opis..., op.cit., s. 174.

Przeciwnikiem wojsk polskich na terenie Zapilcza był niemiecki XIX Korpus Zmotoryzowany.²⁹

Okolice Magnuszewa były miejscem działania Wileńskiej Brygady Kawalerii pod dowództwem pułkownika Konstantego Druckiego-Lubeckiego. Wojska polskie nie mogły wytrzymać naporu nowoczesnej maszyny niemieckiej, która realizowała wojnę błyskawiczną i totalną. Jednym z założeń obronnych polskiej armii było wycofanie się na prawy brzeg Wisły i kontynuowanie walki.

Brygada przeprowiała się przez rzekę w następującym porządku. 4Czwarty Pułk Ułanów Zaniemeńskich forsował Wisłę na południe od Magnuszewa, a 13Trzynasty Pułk Ułanów na północ od Magnuszewa.³⁰

Naoczni świadkowie tamtych wydarzeń wspominają, jak samoloty niemieckie zrzucały ulotki propagandowe następującej treści „Żołnierzu polski, twoja armia rozbita, dlaczego jeszcze walczysz”.³¹

15 września 1939 roku pomiędzy żołnierzami III batalionu 31 pułku strzelców kaniowskich, przekraczających szosę Magnuszew-Kozienice, a niemieckimi oddziałami rozpoznawczymi wchodzącymi w skład 46 DP doszło do potyczki niedaleko miejscowości Przydworzyce.³² Dzięki odwadze i poświęceniu żołnierzy I i III kompanii strzeleckiej natarcie Niemców zostało odparte.

Przez Wisłę na wysokości Ostrowa przeprowiali się żołnierze 77 pułku piechoty strzelców kowieńskich i IV dywizjonu 19 pal (pułk artylerii lekkiej)dowodzone przez ppłk Gąsiorka. Miejscowa ludność poinformowała żołnierzy o istnieniu brodu na Wiśle pod Magnuszewem. Żołnierze na brzegu rzeki musieli porzucić ciężki sprzęt. Dostali rozkaz zabrania ze sobą tylko broni ręcznej i po 15 pocisków na karabin. Resztę sprzętu z pousuwanymi zamkami i przyrządami celowniczymi mieli pozostawić na miejscu. Pomimo trudów przeprawy udało im się przerzucić na drugą stronę 12 ckm-ów i 65 tys amunicji.³³

W okolicach Magnuszewa przebywał „pierwszy partyzant II wojny światowej” mjr Henryk Dobrzański „Hubal” Po ogłoszonej kapitulacji polskiej armii nie złożył broni i kontynuował walkę w warunkach partyzanckich.

²⁹ G. Kocyk, Wrzesień 1939 roku w północnej części powiatu kozienickiego, [w:] Ziemia Kozienicka, z. 13, Kozienice 2005, s.19.

³⁰ Tamże, s. 29.

³¹ Relacja p. Heleny Dudek, mieszkanki Magnuszewa.

³² G. Kocyk, Wrzesień 1939 roku..., op.cit., s. 37.

³³ Tamże, s.44-45.

Walki na przyczółku

Na początku sierpnia 1944 roku wojska I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Konstantego Rokossowskiego, uchwyciły przyczółek pomiędzy ujściem Pilicy i Radomki do Wisły (przyczółek warecko – magnuszewski). Miał około 35 km szerokości i 15 km głębokości.

Przy tworzeniu przyczółka współpracował z żołnierzami radzieckimi oddział oddział AK pod dowództwem kpt. Romana Siwka ps. Helena. Liczył około 250 ludzi .

Po utworzeniu przyczółka „Helena” został zaproszony na rozmowy z dowództwem radzieckim i aresztowany. Dzięki zamieszaniu, jakie powstało na skutek bombardowania, zdołał uciec.³⁴

Przeciwwuderzenie niemieckie nastąpiło 8 sierpnia. Było poprzedzone atakiem bombowców i myśliwców. Do natarcia ruszyła 45 niemiecka Dywizja Grenadierów. Poniosła duże straty. Wówczas Niemcy rzucili do walki Dywizję Pancerno-Spadochronową „Hermann Goring”.³⁵

W sytuacji zagrożenia i utraty przyczółka dowódca I Frontu Białoruskiego nakazał gen. Z. Berlingowi przekazać do dyspozycji dowódcy 8 Armii Gwardii (wchodziła w skład I Frontu Białoruskiego), 1 Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte. Wojska radzieckie uzyskały również wsparcie w walkach o przyczółek ze strony I Armii Wojska Polskiego.

Przeciwwuderzenia niemieckie na przyczółku warecko – magnuszewskim nie doprowadziły do zamierzonego celu. Dowództwo niemieckie wydało rozkaz wycofania się w kierunku Warki.

Żołnierze I Armii WP wraz z wojskami radzieckimi prowadzili działania na przyczółku do 12 września 1944 r.³⁶ Uchwycony i utrzymany przez żołnierzy radzieckich i polskich przyczółek był ważnym punktem wyjściowym do wielkiej ofensywy styczniowej 1945 roku.

³⁴ R. Hnatuszko, Z dziejów Obwodu..., op.cit., s. 59.

³⁵ E. Kwiatkowska, Działania wojenne na przyczółku warecko-magnuszewskim w sierpniu 1944 roku, maszynopis, brak paginacji.

³⁶ E. Kwiatkowska, Działania wojenne ..., op.cit.,